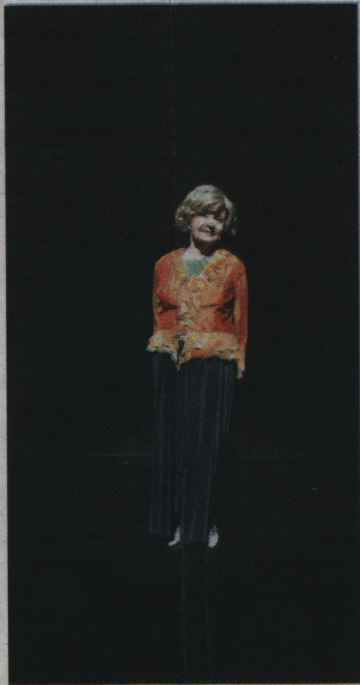


Krafftówna jako „Błękitny Diabeł”

●● Popularna aktorka Barbara Krafftówna obchodziła w Gdyni jubileusz 60-lecia pracy twórczej.

Barbara Krafftówna zadebiutowała na scenie jako osiemnastolatka. Zagrała w spektaklu „Homer i Orchidea” w reżyserii Iwo Galla, którego premiera 20 listopada 1946 roku zainaugurowała pierwszy powojenny sezon teatru Wybrzeże w Gdyni. Aktorka ma na koncie dziesiątki ról teatralnych, telewizyjnych i filmowych, między innymi w „Popiele i diamencie” Andrzeja Wajdy, „Nikt nie woła” Kazimierza Kutza, „Pamiętniku znalezionym w Saragossie” i „Jak być kochaną” Wojciecha Jerzego Hasa. W teatrze pracowała m.in. z takimi reżyserami, jak Konrad Swinarski, Kazimierz Dejmek i Erwin Axer. W 1983 roku wyjechała do USA, skąd wróciła do Polski pod koniec lat 90. - Już od dziecka miałam predyspozycje do bycia aktorką - wspomina Barbara Krafftówna. - Oczywiście, bawiłam się też lalkami, ale uwielbiałam wyciągać z szafy hal-



Barbara Krafftówna

RAFAŁ MALKO

ki mojej matki, jej kapelusze i pióra. Tak ubrana tańczyłam na balkonie i czekałam, aż przechodnie się zatrzymają. Zawsze potrzebowałam publiczności. Jubileuszowa gala odbyła się w gdyńskim Teatrze Muzycznym we wtorek wieczorem. Uświetniła ją prapremiera monodramu „Błękitny Diabeł”, w którym wystąpiła sama Krafftówna. Tekst dramatu opowiada o ostatnich latach życia Marleny Dietrich. Oparty został na rozmowach jego autora - Remigiusza Grzeli - z sekretarką niemieckiej aktorki. 20 listopada „Błękitny Diabeł” pokazany zostanie w warszawskim Teatrze Narodowym, potem będzie mogła go obejrzeć publiczność we Wrocławiu i Krakowie.

Z okazji jubileuszu prezydent RP przyznał aktorce Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, odznaczenie „za wybitne zasługi dla kultury polskiej oraz osiągnięcia aktorskie” - w imieniu prezydenta 78-letniej Krafftównie wręczyła je jego małżonka Maria Kaczyńska. ●

MIROSLAW BARAN